

Agata Binkowska

INTERPELACJA  
DO MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA  
ZA POŚREDNICTWEM PRZEWODNICZĄCEGO SEJMIKU

Na podstawie art. 23 ust 5-9 ustawy o samorządzie województwa składam poniższą interpelację.

W sobotę 15 maja został przedstawiony przez PiS Nowy Polski Ład. Zakłada on w głównej mierze zmiany w przepisach dotyczących podatków, zwłaszcza w PIT. To taki swoisty podatkowy reset - jak mówi Minister Finansów. Pomysłodawcy komentują, że Ład został cyt.: sformowany niedawno, dzisiaj, po różnych przygodach. Nazwą ma nawiązywać do amerykańskiego „New Deal” ale ma podkreślać polskie wartości. No i najważniejsze, że Polakom należy się taki poziom życia jak na zachodzie i aspiracje te będą zaspokojone w ciągu 10 lat.

Zapowiedzi wzniosłe, rzec by można: program społeczno-gospodarczy na okres pocovidowy, na pierwszy rzut oka poezja, wygląda kusząco:

- 7 proc. PKB na zdrowie;
- obniżka podatków dla 18 mln Polaków (kwota wolna do 30 tys. zł),
- inwestycje, które wygenerują pół miliona nowych miejsc pracy,
- mieszkania bez wkładu własnego i dom do 70 m kw. bez formalności (jedyne ograniczenie to płaski dach)
- emerytura bez podatku – pomysł skradziony bez pytania od PSL z projektu ustawy który wielokrotnie leżakował w sejmie ostatnio 1,5 roku.

Program Polskiego Ładu niby socjalny, bo premiuje osoby o najniższych dochodach. I tak jak na państwo socjalne przystało najlepiej zarabiający dostaną po kieszeni.

O dużo mniej atrakcyjnie prezentuje się w momencie jeśli się mu przyjrzymy:

- zmiana w naliczaniu składki na ubezpieczenie zdrowotne – jeśli nie będzie powiązana z kwotą wolną (30 tys.) to podatek wzrośnie dla wszystkich o 7,75%. To spowoduje, że stawka dla zarabiających poniżej 120 tys. rocznie wyniesie nie 17%, a 24,75%, a dla lepiej zarabiających powyżej 120 tys., nie będzie to 32%, a 39,75%. Taki stan czyni w Polsce jedne z najwyższych stawek podatkowych, no może oprócz Węgrów.
- Zdecydowanie gorzej jest u osób prowadzących działalność gospodarczą. Tu składka zdrowotna jest ryczałtowa i wynosi 381 zł. miesięcznie, po zmianie będzie naliczana od dochodu i nieodliczalna od podatku. Będzie to podwójny cios w polskich przedsiębiorców. 600 tys. firm rozliczających dochód w PIT zamiast 19% zapłacą 28%. I tu przykład:

przedsiębiorca z dochodem miesięcznym np. 10 tys. zamiast 1900 zł PIT plus 381 składki zdrowotnej zapłaci łącznie z nieodliczalną składką zdrowotną 2800 zł, o 519 z więcej. No i jeszcze dochodzą składki ZUS. Reasumując na podatku liniowym przy dochodach 10 tys. miesięcznie zapłaci łącznie danin 3800 zł. Zmiany w CIT wyglądają lepiej choć z euforią wstrzymałabym się do czasu ogłoszenia szczegółów. Firmy rodzinne płacące CIT są w najgorszej sytuacji, bo od wypłaconej dywidendy płacą znów podatek PIT, czyli drugi raz od tych samych dochodów.

- Składka zdrowotna dla przedsiębiorców nie będzie już ryczałtowa (obecnie to ok. 380 zł miesięcznie), tylko naliczana na zasadach takich, jak dla umów o pracę (9 proc. dochodu). W praktyce oznaczać to będzie wzrostem kosztu na składkę w przypadku osób, których dochody wynoszą nieco powyżej 5 tys. zł brutto miesięcznie. **Realnie poziom opodatkowania dla osób prowadzących działalność gospodarczą znacząco wzrośnie.** Finalnie efektywna stopa opodatkowania wzrośnie dla tych, których dochody są zbliżone do 7.000 zł miesięcznie lub są wyższe. Im wyższe dochody, tym zmiany bardziej dotkliwe.

Panie Marszałku, czy mając świadomość i wiedzę wobec tego, że Nowy Polski Ład spowoduje destrukcję w wielu obszarach społeczno – gospodarczych regionu świętokrzyskiego począwszy od najbardziej dotkliwego podatkowego podjął Pan jakiegokolwiek działania aby Pana Rząd nie krępował przedsiębiorczości, aby dał możliwość funkcjonowania dobrego systemu zdrowia, aby nie mydlić oczu młodym projektem „Mieszkanie plus”? Czy ma Pan wiedzę jakie wymierne korzyści lub jakie wielkie straty w każdym obszarze życia począwszy od podatków i przedsiębiorczości, po zdrowie, rozwój gospodarczy, przyniesie dla regionu świętokrzyskiego realizacja tego programu ?

/-/ Agata Binkowska

